

ks. Stanisław Labendowicz

Maryja – wychowawczyni pokoleń

Maryja zajmuje szczególne miejsce w życiu i działalności Kościoła. Nowy Testament ukazuje ją w tajemnicy Chrystusa, jest także obecna przy początkach Kościoła. Włączenie Maryi w Boży plan zbawienia podkreślają Ojcowie Kościoła i teolodzy. Jak wskazuje soborowa konstytucja *Lumen gentium* „Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swoje zjednoczenie z Synem aż do krzyża (...); a wreszcie przez tegoż Jezusa Chrystusa umierającego na krzyżu oddana została uczniowi jako matka” (KK 57). W ten sposób została ukazana rola Maryi w dziele Chrystusa i w początkach Jego Kościoła. Ojciec Święty Jan Paweł II wskazywał, że „Szczególne dary, którymi Bóg nappełnił Maryję, usposabiały Ją zwłaszcza do roli Matki i wychowawczyni”¹. Maryja jest matką Jezusa Chrystusa, ale również Jego wychowawczynią oraz uczennicą. Jako matka nie tylko urodziła Go, ale także dała Mu ludzkie wychowanie.

Sama również była kształtowana nauką Bożą i mocą Ducha Świętego. Pod krzyżem Jezus Chrystus polecił jej troszczyć się o wszystkich ludzi. Dlatego jest wzorem dla wszystkich, którzy zajmują się wychowaniem, a więc rodziców, wychowawców, nauczycieli, katechetów i duszpasterzy. Jak mówiła Matka Teresa z Kalkuty: „Nasza Kochana Matka Boża szła, śpiesząc się, ponieważ miłość bliźniego nie mogła czekać. Jak dobrze byłoby, gdybyśmy o tym zawsze pamiętali”².

W centrum procesu wychowania stoi zawsze konkretny człowiek, który nie jest tylko przedmiotem formowania, ale uczestnikiem dialogu³. Dlatego też w wychowaniu powinno się brać pod uwagę kontekst antropologiczno-etyczny ucznia i szereg czynników egzystencjalnych. Należy również stworzyć wychowankowi przestrzeń dla rozwoju jego człowieczeństwa poprzez promowanie wartości prawdy, dobra i piękna⁴. W wychowaniu, jak podkreślał Jan Paweł II, „chodzi

¹ Cyt. za: Czarna – Parafia pw. Nawiedzenia NMP – Sanktuarium Matki Bożej Wychowawczyni, <http://diecezja.radom.pl/dekanaty/dek-czarnecki/czarna-parafia-pw-nawiedzenia-nmp-sanktuarium-matki-bozej-wychowawczyni>, z dn. 03.10.2017.

² Cyt. za: *Maryja wychowuje nasze serca na wzór Serca Jezusa*, <http://www.slowo.redemptor.pl/pl/1278/7996/niepokalanego-serca-najswietszej-maryi-panny-%E2%80%93-wspomnienie-obowiastkowe.html>, z dn. 03.10.2017.

³ Por. *Maryja Wychowawczynią Pokoleń, List Pastorski z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 roku*, <http://episkopat.pl/maryja-wychowawczynia-pokolen-list-pasterski-z-okazji-vii-tygodnia-wychowania-10-17-wrzesnia-2017-roku/>, 25.09.2017.

⁴ Por. A. Rynio, *Wychowanie w ujęciu Jana Pawła II – wybrane zagadnienia teoretyczne*, w: *Wychowanie ku wartościom w świetle nauczania Jana Pawła II. Elementy teorii i praktyki*, red. K. Chałas, Tom III. *Solidarność, mądrość, wspólnota, wierność, młodość*, Kielce 2006, s. 21.

właśnie o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby bardziej «był», a nie tylko więcej «miał» – aby więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, ażeby również umiał bardziej «być» nie tylko z «drugimi», ale także i «dla drugich»⁵. Rozumiane w ten sposób wychowanie kształtuje postawę względem samego siebie, Boga, a także innych ludzi. Uwzględnia zarówno tradycję Kościoła, jak i powszechne powołanie do świętości. Dzięki temu szanuje godność każdego człowieka. Dlatego też „Maryja jest dla nas wzorem bycia chrześcijaninem. Ona jest Pierwszą Chrześcijką. Jako Dziewica uczy Kościół dochowywać wierności Chrystusowi – Oblubieńcowi, a jako Matka zachęca Kościół do gorliwości apostołskiej. Ale przede wszystkim uczy tego, że jako Kościół i jako poszczególni chrześcijanie mamy zawsze być sługami naszego Pana. To jest podstawowy wymiar świadectwa: pokazywać, czym jestem Sługą, kto jest moim Panem, komu naprawdę służę”⁶.

1. Maryja odpowiada wiarą na wezwanie Boże – cnota posłuszeństwa

W refleksji nad postawą Maryi należy przypomnieć moment zwiastowania. Ewangelista Łukasz podaje, że na wezwanie Boże Maryja odpowiada aniołowi Gabrielowi „fiat” – tak. Wypowiada wówczas słowa: „Oto ja

służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1,38). W ten sposób Maryja całkowicie poddaje się woli Boga i przypomina, że jest osoba wierzącą i posłuszną, ale również bezgranicznie ufającą swojemu Panu. Wie doskonale, że „dla Boga nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37) i dlatego, gdy dowiaduje się, że ma zostać matką Boga zgadza się. Ta zgoda wynikała również z miłości do Boga. Maryja rozpoznała, że za wezwaniem do niej skierowanym stoi Miłujący Ją Bóg, który zawsze pragnie dobra człowieka. Dlatego jest Ona wzorem otwarcia się na dar Boży i przyjęcia łaski, dzięki której jej życie jest ciągłym pełnieniem woli Bożej⁷. Wiara i „posłuszeństwo Maryi, okazane w chwili zwiastowania, stanowią dla Kościoła godną naśladowania cnotę i w pewnym sensie dają początek jego macierzyńskiej misji w służbie ludzi wezwanych do zbawienia”⁸. Na Maryi powinni wzorować się wszyscy ludzie, którzy chcą być posłuszni Bogu. Według Jana Pawła II Maryja „wyraża nie tylko akceptację, lecz zdecydowane zaangażowanie się w realizację Bożego planu i całkowite utożsamienie się z nim”⁹. Zatem każdy wierzący człowiek powinien charakteryzować się gotowością w spełnianiu i szukaniu woli Boga oraz postępowaniu według zamiaru Bożego. Trzeba podkreślić, że „tak” Maryi wypowiedziane podczas zwiastowania będzie zgodą na działanie Boga poprzez całe Jej ziemskie życie.

⁵ Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka zależy od kultury. Przemówienie wygłoszone 2 czerwca 1980 roku w UNESCO*, „Więź” (1980) nr 7-8.

⁶ *Maryja jako nasz wzór w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*, <http://www.franciszczanki.com/index.php/czytelnia/tematyka-maryjna/630-maryja-jako-nasz-wzor-w-porzadku-wiary-mioci-i-doskonaego-zjednoczenia-z-chrystusem>, z dn. 03.10.2017.

⁷ Por. Jan Paweł II, *W służbie Chrystusa i Kościoła. Orędzie do osób konsekrowanych* (Jasna Góra, 4.06.1997), 5, „L'Osservatore Romano” 18 (1997) nr 7, 43; H. Langhammer, *Maryja w Nowym Testamencie*, Gorzów Wielkopolski 1991, s. 71.

⁸ Jan Paweł II, *Wzór macierzyństwa Kościoła* (13.08.1997), 2, w: Jan Paweł II o Matce Bożej, red. A. Szostek, Warszawa 1999, t. IV, s. 286.

⁹ Jan Paweł II, *Posłusznna Służebnica Pańska* (Audiencja generalna, 4.09.1996), 3, w: Jan Paweł II o Matce Bożej, t. IV, red. A. Szostek, Warszawa 1999, 205.

Maryja jest wzorem całkowitego oddania się Bogu podczas zwiastowania, ale również w życiu ukrytym Jezusa, w czasie Jego publicznej działalności, a zwłaszcza na Kalwarii. Na Bożą wolę Maryja odpowiedziała posłuszeństwem wiary i nim to naznaczone było całe Jej życie¹⁰. Całkowicie posłuszna woli Bożej, „Maryja gotowa jest przeżyć to wszystko, co Boża miłość planuje w Jej życiu, łącznie z «mieczem», który przeniknie Jej duszę”¹¹. Momentem, w którym to posłuszeństwo osiągnęło swój szczyt była śmierć krzyżowa. Przykład Matki Jezusa Chrystusa ukazuje, że pełnienie woli Bożej w życiu jest zawsze związane z powołaniem (por. KKK 144). Jej powołaniem było pełnić wolę Boga Ojca, towarzyszyć Synowi Bożemu podczas Jego ziemskiej działalności oraz odpowiadać postawą zawierzenia na natchnienia Ducha Świętego i wspierać początki Kościoła. Jan Paweł II wskazuje, że przy rozważaniu postawy Maryi pomaga ewangeliczny opis wesela w Kanie. Kiedy zabrakło wina, Maryja nie szuka wyjścia z tej sytuacji u ludzi. Ona zwraca się do Jezusa, mówiąc: „Nie mają już wina” (J 2,3). „Wie, że Jezus nie posiada zapasu wina, więc najprawdopodobniej prosi Go o cud. Jest to prośba odważna, bo do tej pory Jezus nie dokonał jeszcze żadnego cudu. Postępując w ten sposób, Maryja idzie zapewne za wewnętrznym natchnieniem, ponieważ zgodnie z Bożym zamysłem Jej wiara miała poprzedzać pierwsze objawienie się mesjańskiej władzy Jezusa, podobnie jak poprzedziła Jego przyjście na ziemię”¹².

Z posłuszeństwem Bogu wiąże się powołanie do pełnienia Jego woli. Maryja zobowiązała się do troski o dzieło

Boga na ziemi. Tak więc Jej zadaniem jest dbanie o rozwój Kościoła, a więc roztaczanie opieki nad wszystkimi wierzącymi. Podobnie jak w przypadku Jezusa (por. Łk 2,40), „dorastanie” każdego człowieka wymaga wychowawczego oddziaływania rodziców¹³. Chodzi o to, aby rodzice i wszyscy wychowujący pomagali w odkrywaniu własnej godności i zrozumieniu, kim człowiek powinien być, aby umiał zrealizować swoje powołanie. Każdy chrześcijanin jest powołany do stawiania się doskonalszym i dążenia do świętości. To wychowanie ku świętości ma pomóc w świadczeniu o poznanej prawdzie i rozwoju osoby w jej integralnym wymiarze. Takie wychowanie nie tylko przekracza granice ludzkiego życia tutaj na ziemi, ale i jest powszechnym powołaniem do życia z Bogiem. Dlatego każdy uczeń, który chce iść drogą wiodącą do świętości powinien, na wzór Maryi, być posłusznym Bogu, rodzicom i wychowawcom. Natomiast młodzież i osoby dorosłe powinni podjąć wysiłek samowychowawczy. Potrzebne jest nieustanne wsłuchiwanie się w wolę Boga oraz praca nad sobą, aby w ten sposób kształtować swoje człowieczeństwo. Dobrze ukształtowany człowiek będzie, tak jak Maryja, angażował się w budowanie Królestwa Bożego oraz czuł się odpowiedzialny za sprawy społeczne, w tym za potrzeby bliźnich.

Według Jana Pawła II, „posłuszeństwo chrześcijanina nie może być rozumiane jako proste odwzorowanie postawy Chrystusa i Jego Matki, ale jako kontynuacja i udział w tym posłuszeństwie; jako uczestnictwo w dziele powszechnego odkupienia. Przez posłuszeństwo człowiek poświęca całkowicie

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *W służbie Chrystusa i Kościoła. Orędzie do osób konsekrowanych* (Jasna Góra, 4.06.1997), 5, „L'Osservatore Romano” 18 (1997) nr 7, s. 42-43.

¹¹ Jan Paweł II, *Posłuszna Służebnica Pańska...*, s. 4.

¹² Jan Paweł II, *Maryja – wzór wiary, Audycja generalna, 6 maja 1998*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/audience/ag_06051998.html, z dn. 12.09.2017.

¹³ Por. Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i kościoła*, Watykan 1998, s. 138.

swoją wolę Bogu, składając ofiarę z siebie, a przez to jednoczy się ze zbawczą wolą Boga¹⁴. Chodzi tutaj o wychodzenie poza własne plany i podporządkowanie ich zamysłowi Bożemu. Trzeba być posłusznym Słowu Bożemu i nauce Kościoła. Jan Paweł II wychowanie człowieka uzależnia od poznania prawdy, kim jestem i jakie jest moje powołanie. Dlatego też „człowiek nie może zrealizować siebie w pełni, zrealizować w pełni swego człowieczeństwa, jeśli nie żyje nadprzyrodzonym wymiarem swego własnego istnienia w świecie i swym związkiem z Bogiem”¹⁵. Ojciec Święty podkreśla, że właściwe znaczenie człowieka może objawić odwieczne Słowo Ojca, „które stając się człowiekiem, objawiło człowiekowi jego własne człowieczeństwo i jego pełny wymiar, to znaczy synostwo Boże”¹⁶. Również Maryja przypomina, że bycie „dzieckiem Bożym” łączy się z wypełnianiem planu, który Bóg przygotował dla każdego człowieka. Jest to odpowiedzialność za kształt swojego życia. Dlatego każdy wierzący na wzór Matki Bożej powinien słuchać słowa Bożego i zachowywać je w swoim sercu (por. Łk 11,28). Taka postawa pozwala również uczyć się słuchania innych ludzi oraz bycia im posłusznym. Św. Paweł przypomina: „Bądźcie posłuszni waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad duszami waszymi i muszą zdać sprawę z tego” (Hbr 13,17).

Z posłuszeństwem Bogu i ludziom łączy się odpowiedzialność. Spoczywa ona w szczególności sposób na rodzicach

i wychowawcach, ale również katechetach i duszpasterzach oraz nauczycielach. Człowiek odpowiedzialny rozumie wymagania wiary i świata, w którym żyje. Wie, że nie jest panem samego siebie i nie może rozrządzać wszystkim według własnego „ja”, gdyż ma nad sobą Kogoś, wobec którego będzie musiał zdać sprawę ze swego postępowania. To poczucie odpowiedzialności jest niezbędną podwaliną prawdziwego moralnego życia oraz życia wiarą i w społeczeństwie. Odpowiedzialność odgrywa ważną rolę we wszystkich dziedzinach życia, zarówno w życiu rodzinnym, wspólnoty parafialnej czy całego społeczeństwa. Wychowywanie do poczucia odpowiedzialności powinno być jednym z głównych celów wszelkiego rozumnego wychowania oraz kształtowania charakteru i osobowości¹⁷. Wynika z tego, że każdy wierzący, zgodnie ze swoim powołaniem i pełnioną funkcją jest odpowiedzialny za innych, za głoszenie i przekazywanie nauki Bożej zarówno słowem, jak i przykładem. Jednocześnie, każdy wierzący, musi tak jak Maryja mieć odwagę zadawać Bogu pytania: „Jakże się to stanie?” (por. Łk 1,34). To stawianie pytań i szukanie odpowiedzi jest konieczne nie tylko w postawie wobec Boga, ale w relacjach międzyludzkich¹⁸. Taka postawa uczy poszukiwania rozwiązań dla swoich wątpliwości. Człowiek szanujący prawdę jest uczciwy, jak Maryja. Nigdy nie okłamuje ani siebie, ani drugih. Potrafi uznać wymaganie mówienia prawdy oraz rozumie odpowiedzialność wobec

¹⁴ Jan Paweł II, *Ewangeliczne posłuszeństwo w życiu konsekrowanym*, <http://powolania.paulini.pl/266,Ewangeliczne-posluszenstwo-w-zyciu-konsekrowanym---Katecheza-Jana-Pawla-II>, z dn. 03.10.2017.

¹⁵ Jan Paweł II, *W dziele kultury Bóg zawarł przymierze z człowiekiem. Przemówienie do świata kultury, (Rio de Janeiro 01 VII 1980)*, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. M. Radwan, S. Wylązek, T. Gorzkula, Rzym-Lublin 1988, s. 85.

¹⁶ *Gratissimam sane. List do rodzin z okazji Roku Rodziny*, w: *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. P. Siabek, J. Jękot, Kraków 1997, s. 310.

¹⁷ Por. D. von Hildebrand, *Fundamentalne postawy moralne*, w: *Wobec wartości*, Poznań 1984, s. 37-38.

¹⁸ Por. T. Zadykowicz, *Aktualność wzoru posłuszeństwa Maryi, „Salvatoris Mater” 7/3/4 (2005)*, s. 182.

prawdy. Człowiek, który poszukuje prawdy stawia wymagania ponad własnymi subiektywnymi pragnieniami¹⁹. Ważne jest, aby w wychowaniu uczyć szacunku dla prawdy. Poszanowanie prawdy jest „podstawą życia społecznego, wnikliwego stosunku człowieka do człowieka, prawdziwej miłości, podstawą każdej pracy zawodowej, warunkiem rzetelnego rozeznania, samowychowania i wreszcie – stosunku człowieka do Boga (...). W swej istocie szacunek dla prawdy w szczególności dotyczy (...) Boga. Toteż brak szacunku dla prawdy w ostatecznym rozrachunku oznacza zaprzeczenie Boga, ucieczkę od Niego”²⁰.

Maryja, mimo swoich obaw, nie zwątpiła w Boga, w Jego dobroć i miłosierdzie. Jej postawa jest godna do naśladowania, ponieważ uczy życia w wolności. Wypowiedziała swoje „tak” wobec Bożego planu jako całkowicie wolna osoba. Oznacza to, że nie była niczym zniewolona. Tak więc posłusznym może być tylko człowiek wolny od wszelkiego rodzaju uzależnień²¹. Odpowiedzieć na wezwanie Boże może ten, kto jest „zniewolony” miłością do Boga i tylko wówczas, gdy ta miłość jest na pierwszym miejscu w jego życiu. W liście do Filipian czytamy: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,13). Człowiek, który pokłada swoją nadzieję w Bogu może na wzór Maryi przeżyć swoje życie w sposób wartościowy. Ma szansę stać się prawdziwym uczniem Chrystusa, gdyż Bóg kocha każdego człowieka i jest wierny swojej obietnicy²². Dlatego też, jak stwierdza Jan Paweł II,

„Ci, którzy z pokolenia na pokolenie, w różnych narodach i ludach ziemi, przyjmują z wiarą tajemnicę Chrystusa, Słowa Wcielonego i Odkupiciela świata, nie tylko garną się z czcią i ufnością do Maryi jako Jego Matki, ale zarazem szukają w Jej wierze oparcia dla swojej wiary” (RM 27). Maryja jest wzorem w wypełnianiu woli Bożej, w wychowaniu w wierze i w dążeniu do życia wiecznego w niebie. Jest ona, zaraz po Jezusie, najdoskonalszym wzorem osobowym chrześcijanina. Zatem, chcąc być „prawdziwym” i wiernym Bogu chrześcijaninem, „musimy najpierw spojrzeć na Matkę Chrystusa i od Niej czerpać siłę i moc do mężnego stania przy Zbawicielu nawet w chwilach bardzo trudnych”²³.

2. Maryja Matką Syna Bożego – troskliwa opiekunka

Bóg ma swój plan zbawienia świata i dlatego w historii zbawienia od początku jest obecna Maryja. Księga Rodzaju przypomina, że gdy Ewa przez nieposłuszeństwo zrywa przyjaźń z Bogiem, to Pan Bóg zapowiada inną niewiastę. To właśnie Jej potomstwo zwycięży szatana (por. Rdz 3,14). *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że „macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie, poczynając od aktu zgody, którą przy Zwiastowaniu wiernie wyraziła i którą zachowała bez wahania pod krzyżem, aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych. Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez

¹⁹ Por. D. von Hildebrand, *Fundamentalne postawy...*, s. 42.

²⁰ Tamże, s. 45.

²¹ Por. T. Zadykowicz, *Aktualność wzoru...*, s. 183.

²² Por. R. Wawrzeniecki OMI, *Pora na coś niemożliwego... Posłuszeństwo Boga i człowieka*, <http://www.katolik.pl/pora-na-cos-niemozliwego-posluszenstwo-boga-i-czlowieka,22551,416,cz.html>, z dn. 15.09.2017.

²³ *Maryja jako nasz wzór w porządku...*, jw.

wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego... Dlatego to do Błogosławionej Dziewicy stosuje się w Kościele tytuły: Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy, Pośredniczki” (KKK 969). Matka Boża dobrowolnie współpracuje w dziele zbawienia ludzkości i pozostaje w głębokiej zażyłości z wszystkimi ludźmi. Maryja jest matką i opiekuje się wszystkimi ludźmi, wierzącymi i niewierzącymi. W ten sposób Bóg przez Maryję troszczy się o każdego człowieka bez wyjątku. Jednakże bycie uczniem Chrystusa i synem Maryi wymaga stosowania się do wymagań i przykazań Bożych. Tak właśnie postępowała Matka Boża. Ona nie tylko słuchała, ale i wypełniała słowo Boże, począwszy od Nazaretu, aż po Krzyż i Dzień Pięćdziesiątnicy. Włączając się poprzez swoje „fiat” w dzieło zbawienia, stała się Matką i Opiekunką oraz Pośredniczką²⁴. Ta współpraca Maryi opierała się na ewangelicznych cnotach posłuszeństwa, wiary, nadziei i miłości oraz dokonała się pod działaniem Ducha Świętego. Dzięki tej współpracy „Maryja otrzymała dar powszechnego macierzyństwa duchowego: zjednoczona z Chrystusem w dziele zbawienia, które jest także duchowym odrodzeniem ludzkości, staje się Matką wszystkich ludzi odrodzonych do nowego życia”²⁵.

Maryja jest Matką Syna Bożego i wzorem w słuchaniu i przyjmowaniu słowa Bożego. Swoją macierzyńską troskę okazała poprzez *posłuszeństwo Bogu*. Sobór Watykański II wskazuje, że Maryja, przyjmując zbawczą wolę Bożą całym sercem całkowicie poświęciła samą siebie osobie i dziełu swego

Syna, „służąc tajemnicy Odkupienia” (KK 56.). Jest wzorem w posłuszeństwie Bogu oraz w pielgrzymce wiary (por. RM 25). Opiekuje się ludźmi i uczy ich słuchania, zachowywania oraz budowania relacji z Bogiem – Trójcą Świętą. Maryja jest Nauczycielką wiary w słowo Boże, które przyjmuje z wiarą, medytuje, zachowuje w swoim sercu i żyje nim na co dzień (por. Łk 1,38; 2,19.51; Dz 17,11). Swoją postawą uczy *uwielbienia dla Boga*, które może być czynione każdym gestem, słowem, a przede wszystkim postawą życiową. Tą *wierność Bogu* okazuje się poprzez życie chrześcijańskie, a więc zgodne z Bożymi przykazaniami. Maryja jako Matka Boża pokazuje, jak być wiernym Bogu w obliczu cierpienia i różnych prób życiowych. To Ona przypomina ludziom wszystkich czasów, aby w obliczu wszelkiego rodzaju ludzkich słabości, cierpienia i grzechów karmili się słowem Bożym, spożywali Jego Ciało i Krew oraz modlili się²⁶. „W tej perspektywie możemy spojrzeć na Maryję, jako na Tę, która ukazuje nam najważniejszą i jedyną drogę prowadzącą do Ojca, jaką jest sam Jezus Chrystus – Zbawiciel świata. Już w Kanie Galilejskiej Maryja wskazała na swego Syna i wypowiedziała słowa: «Uczyńcie wszystko, cokolwiek Wam powie» (J 2,5). W ten sposób wskazała, że tym, Kto jest najważniejszy w życiu ludzkim jest Chrystus i Jego zbawcze Słowo. Posłuszeństwo temu Słowu otwiera ludziom drogę do Boga”²⁷.

Maryja – Matka Syna Bożego i każdego człowieka wzywa do słuchania Boga, do zmiany swojego życia, nawrócenia i modlitwy, zwłaszcza tej różańcowej. Swoją postawą życiową

²⁴ Por. G. M. Bartosik, *Maryja jako Matka Słowa Bożego oraz Nauczycielka i Matka w słuchaniu Słowa Bożego*, <http://www.franciszkaniki.com/index.php/czytelnia/tematyka-maryjna/261-maryja-jako-matka-slowa-bozego-oraz-nauczycielka-i-matka-w-suchaniu-sowa-boego>, z dn. 10.09.2017.

²⁵ Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 218.

²⁶ Por. G. M. Bartosik, *Maryja jako Matka Słowa Bożego...*, jw.

²⁷ Tamże.

przypomina, na czym polega życie w przyjaźni z Bogiem. Papież Jan Paweł II wskazuje, że „Słowa wypowiedziane z wysokości Krzyża mówią o tym, że macierzyństwo Matki Chrystusa znajduje swoją «nową» kontynuację w Kościele i przez Kościół, jakby symbolicznie obecny i reprezentowany przez Jana (...). Zgodnie z odwiecznym planem Opatrzności, macierzyństwo Boże Maryi ma udzielić się Kościołowi, jak na to wskazują wypowiedzi Tradycji, dla których macierzyństwo Maryi w odniesieniu do Kościoła jest odbiciem i przedłużeniem Jej macierzyństwa w odniesieniu do Syna Bożego” (RM 24). Matka Boża troszczy się o ludzi, a Jej miłością jest otoczony Kościół Chrystusowy oraz wszyscy ludzie na świecie. Troska to nie tylko ukazywanie wzoru postępowania, ale również napominanie ludzi poprzez objawienia np. w Gietrzwałdzie czy Fatimie. I tak Maryja w trzeciej tajemnicy fatimskiej mówi o licznych cierpieniach, jakich doświadczą ludzie. Będą one spowodowane przez odrzucenie Boga i zatracenie podstawowych wartości ludzkich²⁸. Maryja, jako Pośredniczka między Bogiem i człowiekiem oraz Opiekunka, a przede wszystkim jako Matka, przychodzi przestrzec ludzkość przed odrzuceniem Boga oraz podaje sposoby na przezwyciężenie panowania zła w świecie. W ten sposób Maryja „prowadzi wiarę Kościoła ku coraz głębszemu przyjęciu słowa Bożego, podtrzymując jego nadzieję, ożywiając miłość i braterską komunie, pobudzając apostolski dynamizm”²⁹. Swoim życiem ukazuje, że największą tragedią, jaka może spotkać człowieka jest odrzucenie Boga i chrześcijańskiego systemu wartości. Prowadzi to zawsze

do samozniszczenia człowieka na ziemi, a w wieczności konsekwencją takiego postępowania jest piekło. Matka Boża przypomina, że Pan Bóg jest miłosierny i chce ratować każdego człowieka³⁰.

Maryja swoim przykładem wychowuje do zrozumienia istoty życia chrześcijańskiego. W ten sposób dąży, nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, „lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary” (DWCH 2). Matka Boża jest ratunkiem dla człowieka, ponieważ uczy wartości, dzięki którym człowiek może kształtować samego siebie i swoje otoczenie, a więc pośrednio wpływać na innych ludzi. Jej pedagogia wiary zmierza do formowaniu właściwych postaw u wychowanków poprzez słuchanie słowa Bożego, życie wartościami ewangelicznymi, wypełnianie przykazań i nakazów Bożych. Zatem wychowanie w duchu Maryi to wierność Bogu we wszystkim przez całe życie. Chrześcijanie powinni zatem okazywać swoją miłość do Boga w Trójcy Jedynego, poprzez oddawanie czci Matce Bożej. Papież Franciszek przypomina, że „jeśli chcemy być chrześcijanami, musimy być maryjni, czyli musimy uznać zasadniczą, istotną i opatrnościową relację łączącą Matkę Bożą z Jezusem, która otwiera nam drogę prowadzącą nas do Niego”³¹. Dlatego też pobożność maryjna powinna przejawiać się w życiu codziennym ludzi i narodów. Jan Paweł II podkreśla, że „Maryja staje pomiędzy swym Synem a ludźmi w sytuacji ich braków, niedostatków i cierpień. Staje «po-między», czyli pośredniczy, nie jako

²⁸ Por. *Najważniejsze przesłanie orędzia fatimskiego*, <http://adonai.pl/jp2/?id=13>, z dn. 18.05.2017.

²⁹ Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 219.

³⁰ Por. *Najważniejsze przesłanie orędzia fatimskiego...*, jw.

³¹ *Papież Franciszek w Fatimie 2017. Teksty przemówień*, <http://www.sekretariatfatimski.pl/3-teologi-aa-fatimy/861-papiez-franciszek-w-fatimie-2017-teksty-przemowien>, z dn. 23.05.2017.

obca, lecz ze stanowiska Matki, świadoma, że jako Matka może – lub nawet więcej: «ma prawo» – powiedzieć Synowi o potrzebach ludzi. Jej pośrednictwo ma więc charakter wstawieniowy: Maryja «wstawia się» za ludźmi. Ale nie tylko to: jako Matka równocześnie chce, aby objawiła się mesjańska moc Jej Syna. Jest to zaś moc zbawcza, skierowana do zaradzenia ludzkiej niedoli, do uwalniania od zła, jakie w różnej postaci i w różnej mierze ciąży nad życiem ludzkim» (RM 21).

3. Maryja towarzyszy Jezusowi w dziele odkupienia

Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* pisze, że „Matka Odkupiciela zajmuje ściśle określone miejsce w planie zbawienia” (RM 1). Dlatego też przedmiotem refleksji Kościoła jest osoba Maryi oraz rola, jaką miała do wypełnienia w dziele odkupienia Jezusa Chrystusa. Kościół w swoim nauczaniu podkreśla, że „Gdy nadeszła pełnia czasu, Maryi przypadła rola łącznika w fakcie wcielenia Syna Bożego. Świętość Maryi stanowiła pomost między świętym Bogiem i grzesznym światem. Przez Nią Słowo w najwyższym stopniu święte, mogło zstąpić do grzesznej ludzkości. W tym momencie Maryja stała się Pośredniczką w szczególnym znaczeniu tego słowa, zajmując miejsce pomiędzy grzeszną ludzkością a transcendentnym w swej świętości Bogiem”³². Ten szczególny rodzaj współpracy należy do Matki Chrystusa, która w sposób bezpośredni uczestniczyła w odkupieńczej ofierze Chrystusa. Dlatego też w Kościele z jednej strony podkreśla się „wyrażnie różnicę między Maryją a Synem

w dziele zbawienia, wskazując na podporządkowanie Najświętszej Panny, jako współpracownicy, jednemu Odkupicielowi”³³. Z drugiej zaś strony wskazuje się, że szczególna rola współpracownicy i towarzyszki, jaka przypadła Maryi wynika z Jej Bożego macierzyństwa. Matka Boża, „Wydając na świat Tego, który miał dokonać odkupienia człowieka, karmiąc Go, ofiarowując Go w świątyni, współcierpiąc z Nim w chwili agonii na krzyżu, «w szczególny zaiste sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela» (KK 61). Chociaż Boże powołanie do współpracy z dziełem zbawienia jest skierowane do każdego człowieka, udział Matki Zbawiciela w odkupieniu ludzkości jest faktem jedynym i niepowtarzalnym”³⁴.

Maryja jest pierwszą współpracownicą Boga w dziele zbawczym Jezusa Chrystusa, jest również najdoskonalszą współpracownicą Ducha Świętego. Maryja, „wypowiadając «Fiat» («Niech mi się stanie») w chwili Zwiastowania i dając swoje przyzwolenie na misterium Wcielenia, współdziałała już w całym dziele, jakie miał wypełnić Jej Syn. Jest Ona Matką wszędzie tam, gdzie On jest Zbawicielem i Głową Mistycznego Ciała” (KKK 973). W ten sposób Maryja ukazuje całym swoim życiem te wartości, którymi powinien żyć każdy chrześcijanin. Jest posłuszna, pełna nadziei i pokory, miłuje Boga i prowadzi do Niego. Jednocześnie poprzez trwanie do końca przy swoim Synu Jezusie Chrystusie kieruje ludzi do Boga. Można powiedzieć, że jest Ona szczególnym uczestnikiem wydarzeń zbawczych i dlatego otrzymała doniosłe zadanie w historii świata. Jan Paweł II podkreśla, że „Bez Maryi Ewangelia staje się bezcielesna i bezkształtna,

³² Cyt. za: T.D. Łukaszuk, *Dojrzewanie doktryny o inkarnacyjnym fundamencie pośrednictwa Maryi*, SM 4 (2002) 78.

³³ Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 167.

³⁴ Tamże, s. 167-168.

przemienia się w ideologię, w duchowy racjonalizm”³⁵. Tak więc rola Maryi wobec Kościoła „jest nieodłączna od Jej zjednoczenia z Chrystusem i wprost z niego wynika. «Ta zaś łączność Matki z Synem w dziele zbawczym uwidacznia się od chwili dziewiczego poczęcia Chrystusa aż do Jego śmierci». W sposób szczególny ukazuje się w godzinie Jego męki” (KKK 964).

W nauczaniu Kościoła podkreśla się, że Maryja została dana wierzącym jako ich matka. Obrazuje to orędzie krzyża, kiedy to Jezus „ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19,26-27). Jezus powierza Maryi nowe zadanie, a mianowicie swą macierzyńską troską ma objąć wszystkich ludzi, wierzących i niewierzących w Boga. Testament z krzyża jest także skierowany do uczniów Chrystusa, aby w swoim życiu kierowali się radami i wskazówkami Matki Bożej. Zgodnie z nauką Kościoła Maryja jest „Matką w porządku łask” (por. KK 61), która rodzi w człowieku życie Boże. Maryja w ten sposób staje się duchową Matką całej ludzkości. Pośrednictwem Maryi ma swoje źródło w Jezusie Chrystusie i jest wewnętrznie zorientowane na Boga. Mówi o tym List do Tymoteusza: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich” (1Tm 2,5-6). Ojciec Święty Jan Paweł II podkreśla, że „Maryja wypełnia swoje macierzyńskie

dzieło w stałej zależności od pośrednictwa Chrystusa i od Niego otrzymuje to wszystko, co Jej Serce pragnie przekazać ludziom. W swoim ziemskim pielgrzymowaniu Kościół doświadcza «ciągle» skuteczności działania «Matki w porządku łaski»”³⁶. Dlatego też towarzyszenie Maryi w dziele Chrystusa polega na pomaganiu we wszystkich sprawach ludzkich. Dzięki Jej wstawiennictwu Kościół i poszczególni wierzący otrzymują różne dary (por. KK 62). W ten sposób Maryja spełniła ważną rolę w dziele swojego Syna oraz w prowadzeniu Kościoła ku wieczności. Jednocześnie *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że „Rola Maryi w stosunku do Kościoła i całej ludzkości ma jeszcze inny wymiar. «W szczególny zaiste sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela przez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego to stała się nam Matką w porządku łaski»” (KKK 968). Dzięki temu Matka Boża i Matka Odkupiciela uczestniczyła w ofierze zbawczej Jezusa Chrystusa jako pierwsza odkupiona i przedstawicielka ludzi. To Ona należała do tych, którzy nigdy nie zwątpili w Chrystusa³⁷.

Maryja zrywa do dobrego i wiernego życia wobec Boga – Trójcy Świętej. Swoim życiem ukazuje wzór postawy człowieka wobec Boga i Jego zamyśłu, wzór człowieka, który wszystko złożył w ręce Wszechmocnego Boga³⁸. Dlatego też, jak podkreśla papież Jan Paweł II, możemy z bezgraniczną ufnością zwracać się do Najświętszej Maryi Panny, „błagając Ją o pomoc,

³⁵ Cyt. za: Jan Paweł II *Maryjny*, http://www.smbf.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=185&Itemid=715, z dn. 10.10.2017.

³⁶ Jan Paweł II, *Maryja jako pośredniczka*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/audiencje/maryja_jako_posredniczka01101997.html, z dn. 16.06.2017.

³⁷ Por. A. Błaszczyk, *Maryja w dziele Odkupienia*, <https://siostrywspolnejpracy.pl/cos-dla-ducha/artykuly/417-maryja-w-dziele-odkupienia>, 26.08.2017.

³⁸ Tamże.

świadomi szczególnej roli, jaką powierzył Jej Bóg – roli współpracownicy Odkupienia, którą spełniała Ona przez całe życie, a w szczególny sposób u stóp krzyża³⁹. Maryja jest wzorem pobożności Kościoła i każdego człowieka, a swoją postawą ukazuje, że posłuszeństwo Bogu przynosi owoce. Jan Paweł II zauważa, że „Odpowiadając aniołowi: «niech mi się stanie według twego słowa!» (Łk 1,38) i deklarując gotowość spełnienia w sposób doskonały woli Pana, Maryja zasługuje na błogosławieństwo ogłoszone przez Jezusa: «błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je» (Łk 11,28)”⁴⁰. Ta postawa Dziewicy charakteryzuje całą Jej egzystencję. Stąd ogromna zachęta do powierzenia Maryi całego swojego życia, bowiem tylko Ona – najdoskonalsza uczennica Syna Bożego może przeprowadzić wierzących właściwą drogą do nieba. Do całkowitego oddania się Maryi zachęcał św. Bernard z Clairvaux, który pisał: „Jeśli naśladujesz Maryję, nie zgubisz się. Jeśli powierzysz się jej, nie zbłądzisz. Skoro cię podtrzyma, nie upadniesz. Skoro się tobą opiekuje, nie obawiaj się zagubienia. Skoro cię prowadzi, bez trudu zbawisz się. Skoro cię broni, z pewnością osiągniesz królestwo błogosławionych”⁴¹.

4. Maryja Matka Kościoła – wychowawczyni wszystkich wiernych

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że „Maryja Dziewica... jest uznawana i czczona jako prawdziwa Matka Boga i Odkupiciela... co więcej, jest «również Matką członków (Chrystusa)... ponieważ swoją miłością współdziałała w tym, by w Kościele rodzili się

wierni, którzy są członkami owej Głowy»” (KKK 963). Maryja jest więc nie tylko Matką Chrystusa, ale i Matką Kościoła (por. KKK 963). Jest darem dla Kościoła wszystkich czasów i wzorem świętości, która urzeczywistniła się poprzez zjednoczenie z Jezusem Chrystusem i całkowite oddanie się na służbę Jego dziełu odkupienia⁴². Dlatego też Kościół zachęca do zwracania się z ufnością do Najświętszej Maryi o pomoc w wypełnianiu swoich chrześcijańskich obowiązków. Przede wszystkim Maryja jako Matka Kościoła wspierała powstanie Kościoła. Dlatego też zadaniem pasterzy Kościoła jest ukazywać rolę, jaką Maryja spełnia wobec Kościoła i świata. Powinni oni przypominać, że w Kościele Maryja „współdziałała” (KK 53) i „współdziałała” (KK 63) z planem zbawienia. Muszą również podkreślać, że po wniebowstąpieniu Jezusa Chrystusa do nieba to Ona „modłitwami swymi wspierała początki Kościoła” (KKK 965) i razem z apostołami prosiła o dar Ducha Świętego dla wspólnoty uczniów – Kościoła (por. KKK 965). Ojciec Święty Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* pisze, że „U progu narodzin Kościoła, u początku tej długiej pielgrzymki przez wiarę, która rozpoczęła się wraz z Pięćdziesiątnicą w Jerozolimie, Maryja była z tymi wszystkimi, którzy stanowili załóżek «nowego Izraela». Była obecna jako wyjątkowy świadek tajemnicy Chrystusa. Kościół trwa na modlitwie razem z Nią, a równocześnie «patrzy na Nią w świetle Słowa, które stało się człowiekiem». I tak było zawsze. Kiedy bowiem Kościół coraz «głębiej wnika w najwyższą tajemnicę Wcielenia», rozmyśla także o Matce Chrystusa

³⁹ Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 169.

⁴⁰ Tamże, s. 212.

⁴¹ Cyt. za: A. Błaszczyk, *Maryja w dziele...*, jw.

⁴² Por. Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 210.

z głęboką czcią i pobożnością. Maryja w sposób nierozdzielny należy do tajemnicy Chrystusa – i należy też do tajemnicy Kościoła od początku, od dnia jego narodzin” (RM 27). Matka Boża jest żywo obecna w dziele swojego syna Jezusa Chrystusa. Jej przykład ma być zachętą dla Ludu Bożego, aby żył wiarą oraz „pogłębiał i rozwijał jej treści, zachowując i rozważając w sercu wydarzenia związane ze zbawieniem”⁴³.

Maryja jest wzorem w słuchaniu i przyjmowaniu słowa Bożego oraz wypełnianiu woli Bożej. Jan Paweł II podkreśla, że „Podobnie jak niegdyś współpracowała z dziełem zbawienia przez macierzyństwo, przez współudział w ofierze Chrystusa i przez macierzyńską pomoc świadczoną rodzącemu się Kościołowi, tak i obecnie Maryja nadal wspiera wspólnotę chrześcijańską i wszystkich wierzących, którzy włączają się ofiarnie w głoszenie Ewangelii”⁴⁴. Ukazuje w ten sposób, jak postępować po chrześcijańsku. Matka Boża uczy wierzących, w jaki sposób zwracać się do Boga w różnych sytuacjach życiowych. Jej przykład pozwala Kościołowi lepiej zrozumieć, na czym polega wartość prawdziwej pobożności. Daje Ona świadectwo, że w świecie w którym panuje materialistyczne podejście do życia, można żyć w sposób pokorny i ukryty. Dzięki temu ukazuje, jak wielką wartość ma życie przeniknięte miłością do Jezusa Chrystusa i drugiego człowieka. Jest Ona Nauczycielką prawdziwego, „bożego” życia dla ludzi wszystkich czasów.

Jako Matka wszystkich ludzi pragnie jedności swoich dzieci, a można ją uzyskać poprzez zachowanie jednomyślności serc, która panowała w pierwszej wspólnotcie (por. Dz 1,14).

Maryja swoją postawą wzywa do poszukiwania nadziei i pokoju oraz radości, nawet pośród życiowych utrapień⁴⁵. W ten sposób „spełnia swoje zadanie «Orędowniczki» we współpracy zarówno z Duchem Pocieszycielem, jak i z Tym, który na krzyżu wstawiał się za swoich prześladowców (por. Łk 23,34) i którego Jan nazywa naszym «Rzecznikiem wobec Ojca» (por. 1J 2,1). Jako Matka, Maryja broni swoich dzieci i osłania je przed szkodliwymi skutkami ich własnych grzechów”⁴⁶. Dlatego chrześcijanie powinni wzywać orędownictwa Maryi przed tronem Bożym. Jej macierzyńska miłość i dobroć pomagają w prześląganiu za popełnione grzechy. Jak przypomina Jan Paweł II, „Przekonanie, że Maryja jest bliska tym, którzy cierpią i są narażeni na poważne niebezpieczeństwa, kazało wiernym wzywać Ją jako «Wspomożycielkę» (...). Jako Matka i Pośredniczka, Maryja przedstawia Chrystusowi nasze pragnienia i prośby i przekazuje nam Boże dary, wstawiając się nieustannie za nami”⁴⁷. Matka Boża przestrzega także ludzi przed złem grzechu oraz podaje różne sposoby walki ze złem, aby uniknąć wiecznego potępienia. Przede wszystkim zaś prowadzi do swojego Syna – Jezusa Chrystusa, bowiem „tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy słowa Wcielonego” (KDK 22).

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże, s. 211.

⁴⁵ Tamże, s. 31-33.

⁴⁶ Tamże, s. 220.

⁴⁷ Tamże.

Zadaniem Kościoła i katechizujących jest nauczanie o Bogu, ale także formowanie postawy wiary. Należy ukazywać dzieło Jezusa Chrystusa oraz rolę, jaką w nim odegrała Maryja. Wychowanie do poznania prawdy nie można ograniczyć tylko do wymiaru religijnego, lecz trzeba mieć na uwadze całego człowieka⁴⁸. Trzeba dążyć do integralnej formacji, która kształtuje osobowość wychowanka i jego postawę wobec otaczającego go świata. Nie chodzi tylko o przekaz systemu norm postępowania i konkretnych wartości, ale o udzielenie pomocy w poszukiwaniu własnej tożsamości i swojej godności w związkach z Chrystusem oraz upodobnienie się do Niego przez służenie innym⁴⁹. Jest to konieczne w procesie osobowego rozwoju człowieka oraz dorastania do pełni człowieczeństwa. Każdy człowiek jest więc zaproszony do życia „odblaskiem wewnętrznego życia Boga, Jedyne go w trzech Osobach” (SRS 40). Zatem bycie razem z Bogiem i z drugim człowiekiem tkwi w samej istocie osoby ludzkiej. Ze swojej natury człowiek skierowany jest ku innym osobom, ku podejmowaniu dialogu z innymi i dzieleniu się wartościami duchowymi i dobrami materialnymi. Jest więc otwarty na drugą osobę i współpracę. Papież Jan Paweł II podczas homilii w Gdyni mówił: „«Jeden drugiego brzemiona noście» – pisze św. Paweł do Galatów (6,2), a słowa te mają wielką nośność. «Jeden... drugiego». Człowiek nie jest sam, żyje z drugimi, przez drugich, dla drugich. Cała ludzka egzystencja ma właściwy sobie wymiar wspólnotowy – i wymiar społeczny”⁵⁰. Taki właśnie przykład życia dla innych daje Matka Boża.

Życie chrześcijańskie powinno być inspirowane osobą Jezusa Chrystusa i Jego naśladowców. Wynika to z tego, że miłość bliźniego czerpie swoją siłę z miłowania Boga. Można nawet powiedzieć, że jak kochamy Boga, tak postępujemy wobec bliźnich. Stąd też Jan Paweł II wzywał ludzi Kościoła do wychowywania dzieci i młodzieży do wiary oraz wsparcia jej w odkrywaniu i podejmowaniu powołania życiowego. Temu celowi służy zwłaszcza duszpasterstwo dzieci i młodzieży, które kształtuje młode serca i umysły oraz wspiera ich w rzetelnej formacji ludzkiej i chrześcijańskiej⁵¹. Ukazywanie im takich wzorów, jak Maryja ma wspierać ich chrześcijański rozwój i wychowanie. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater*, wskazuje, że Maryja „poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo zjednuje nam dary zbawienia wiecznego». W tym charakterze «wstawiennictwa», które po raz pierwszy zaznaczyło się w Kanie Galilejskiej, pośrednictwo Maryi trwa nadal w dziejach Kościoła i świata (...). Maryja «dzięki swej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi Syna swego, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na trudy i niebezpieczeństwa, dopóki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny». W ten sposób macierzyństwo Maryi trwa stale w Kościele jako wstawiennicze pośrednictwo. Kościół wyraża swą wiarę w tę prawdę, nazywając Maryję «Orędowniczką, Wspomożycielką, Pomocnicą, Pośredniczką» (RM 40). Dlatego też katecheza ma być jednym z wielkich dzieł Kościoła, które polega na nieustannym towarzyszeniu katechizowanym w drodze do Boga i do pełni człowieczeństwa w kolejnym,

⁴⁸ Por. J. Bagrowicz, *Katecheza jako wychowanie*, „Horyzonty wiary” 7 (1996), s. 38.

⁴⁹ Por. J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 179.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie mszy św. odprawionej dla świata pracy*, <http://papiez.wiara.pl/doc/379830.homilia-wygloszona-w-czasie-mszy-sw-odprawionej-dla-swiate-pracy/4>, z dn. 27.07.2016.

⁵¹ Por. Jan Paweł II, *List apostolski do Młodych Całego Świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży* 31.03.1985, nr 6-9; Jan Paweł II, *List do wszystkich kapłanów na Wielki Czwartek* 26.03.1985, nr 5-6.

jakże ważnym etapie jego życia. Poma-ga dzieciom i młodzieży najskuteczniej rozpoznawać powołanie i wypracować własny program życiowy służący reali-zacji drogi życiowej. Realizacja kate-chezy, która przekazuje treści i wycho-wuje, pozwala dotrzeć do ludzi, którzy poszukują Boga w swoim życiu⁵².

Podsumowanie

Wiara ma strukturę dialogiczną, a więc zachęca do bycia z drugim czło-wiekiem i niesienia pomocy innym lu-dziom. Dlatego też każdy człowiek jest wezwany do współpracy z Bogiem. Potwierdzają to słowa z Pierwszego Listu do Koryntian, w którym św. Pa-weł pisze, że „jesteśmy pomocnikami Boga” (1Kor 3,9). Ta współpraca wie-rzących „nie oznacza bynajmniej ich równości z Nim, ale polega na głó-szeniu Ewangelii i ich osobistym wkła-dzie w to, aby zakorzeniła się ona w ludzkich sercach”⁵³. Najdoskonalszym wzorem w wypełnianiu woli Bożej jest Maryja, która dzięki swemu posłu-szeństwu stała się Matką wszystkich wierzących i Matką Kościoła. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podaje, że jest dla nas Matką tutaj na ziemi i orę-duje za nami w niebie (por. KKK 969). Jest Ona szczególnie orędownikiem człowieka i świata przed Bogiem i Jego sprawiedliwością. Dlatego też Mat-ka Boża jest dla Kościoła i każdego człowieka widzialnym znakiem miłości Chrystusa. Swoją postawą zachęca do posłuszeństwa woli Bożej. Świadczy również, że ten, kto odpowiada Bogu posłuszeństwem, będzie uczestnikiem wielkich dzieł. Ta zgoda na wolę Bożą

jest potrzebna, gdyż tylko wówczas Bóg będzie mógł działać i doprowa-dzić człowieka do życia wiecznego. Jak przypomina *Katechizm Kościoła Katolickiego*, „Przez całkowite przy-lgnięcie do woli Ojca, do odkupień-czego dzieła swego Syna, do każdego natchnienia Ducha Świętego, Maryja Dziewica jest dla Kościoła wzorem wi-ary i miłości. Przez to właśnie jest Ona «najznakomitszym i całkiem szczegól-nym członkiem Kościoła»” (KKK 967). Dlatego też katecheci i duszpasterze powinni wskazywać na Matkę Bożą jako wzór życia chrześcijańskiego.

Wychowanie i nauczanie, dzieci i młodzieży oraz dorosłych ma pole-gać na podejmowaniu działań, które kształtują osobowość człowieka. W ten sposób jest on zdolny do zajmowania w życiu postaw inspirowanych wiarą przez siebie wyznawaną i na niej opar-tych. Dzięki obecności Maryi wśród pielgrzymującego ludu każdy człowiek może „dostrzec działanie Boga, opatr-nościowego Przewodnika, cierpliwego i wyrozumiałego Ojca”⁵⁴. Katecheci, biorąc przykład z najdoskonalszej wy-chowawczyni – Maryi, powinni budzić i stopniowo rozwijać w wychowankach przekonanie o tym, że chrześcijaninem jest się nie przez urodzenie w rodzinie chrześcijańskiej, ale z wolnego i prze-myślanego wyboru ochrzczonego⁵⁵. Nauczania i wychowania nie można ograniczyć tylko do wymiaru religijne-go, ale trzeba mieć na uwadze całego człowieka. Należy widzieć integral-ną formację, kształtującą osobowość wychowanka i jego postawę wobec otaczającego świata. Nie chodzi o przekaz wiedzy i systemu norm

⁵² Por. Jan Paweł II, *List apostolski „Ojciec i nauczyciel młodzieży”* 31.01.1988, nr 19; H. Krzysztec-ko, *Poradnictwo rodzinne. Teoria i praktyka rogeriańskiego kontaktu pomocnego*, Katowice 1998, s. 103-111, 147-164; P. Petryk, *Ku wspólnotce życia i miłości*, Lublin 1998, s. 315-316.

⁵³ Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 167.

⁵⁴ K. Pek, *Jana Pawła II wyjaśnienie Fatimy*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/jp2_fatima.html, z dn. 18.05.2017.

⁵⁵ Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 36; J. Charytański, *W kręgu zadań...*, s. 191.

postępowania, ale o upodobnienie się do Jezusa Chrystusa i w ten sposób stania się prawdziwym chrześcijaninem⁵⁶. Zadaniem katechetów jest ukazać, że postawa Matki Bożej to przykład wierności nauce Chrystusa w codziennym życiu ludzi i narodów, bowiem tylko życie według wskazań Boga i w oparciu o Jego naukę jest gwarantem dojrzałości chrześcijańskiej i osiągnięcia życia wiecznego.

Chrystusowe orędzie zawarte w Ewangelii jest kluczem do wszelkiego ludzkiego działania. To właśnie w Objawieniu „człowiek odkrywa fundamentalne wartości dla realizacji swojego chrześcijańskiego powołania, a mianowicie: świadomość własnej godności osobowej, poczucie odpowiedzialności, ducha solidarności, radość oddania się dla wspólnego dobra, poczucie sprawiedliwości, uczciwości i prawości. Człowiek podniesiony do wymiaru transcendentnego czerpie stamtąd niezbędną pomoc”⁵⁷. Katecheci i duszpasterze muszą dopomóc katechizowanym w stawaniu się świadkami orędzia Chrystusowego poprzez poznanie go i praktykowanie w codziennym życiu postawy Matki Bożej. Konieczne jest zatem, aby katecheza dzieci, młodzieży i dorosłych przypominała nie tylko o potrzebie życia zgodnego z wolą Bożą, ale również ukazywała, że Bóg pomaga ludziom iść za nim. Ważne jest ukazywanie przykładów interwencji Boga w życie człowieka, które pozwoli uzmysłwić, jak miłosierny i potężny jest Bóg. Papież Benedykt XVI podkreśla, że życie człowieka na ziemi obfituje w różne trudne sytuacje, ale pamiętać należy, że mamy Orędowniczkę przed Bogiem

i Wspomożycielkę w trudach. Jest nią Matka Jezusa, która „z woli Pana była obecna w decydujących momentach historii zbawienia i zawsze potrafiła odpowiedzieć z pełną gotowością, dzięki głębokiej więzi z Bogiem (...). Matka Boga i Matka Kościoła, Maryja trwa w macierzyństwie do końca dziejów. Zawierzajmy Jej każdą fazę przejściową naszego życia indywidualnego i kościelnego, a przede wszystkim nasze ostatnie przejście. Maryja uczy nas, że modlitwa jest potrzebna, i ukazuje, że tylko dzięki stałej więzi, głębokiej, pełnej miłości do Jej Syna możemy wyjść z «naszego domu», z nas samych, z odwagą, by dotrzeć na krańce świata i głosić wszędzie Pana Jezusa, Zbawiciela świata”⁵⁸. Dlatego też katecheza rodzinna, szkolna czy parafialna powinna być miejscem kształtowania postawy wiary wobec Boga i zaufania Matce Bożej. W ten sposób będzie się formowało ludzi, którzy będą chcieli podążać drogą wiary na wzór Maryi.

Wychowanie do bycia dobrym chrześcijaninem skoncentrowane jest na osobie Boga, który kocha i jest pierwszym wychowawcą człowieka. To dzieło wychowawcze objawia się i dopełnia w Jezusie Chrystusie – Nauczycielu, a dzięki obecności Ducha Świętego dociera do każdego człowieka. Natomiast Maryja jest Tą, która prowadzi do Boga i swoim przykładem pociąga ludzi do wierności, miłości, zaufania i poddania się woli Bożej w całym życiu. Maryja jest wzorem dla każdego człowieka, a Jej rola w Kościele jest niczym niezastąpiona. Papież Jan Paweł II stwierdza: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła». Te słowa skierowane do Maryi przy nawiedzeniu

⁵⁶ Por. J. Bagrowicz, *Katecheza jako...*, s. 39; J. Charytański, *W kręgu zadań...*, s. 180.

⁵⁷ B. Kołek, A. Spalek, *Samowychowanie w ujęciu Jana Pawła II drogą wprowadzania w świat wartości*, w: *Wychowanie ku wartościom w świetle nauczania Jana Pawła II. Elementy teorii i praktyki*, red. K. Chałas, T. III. *Solidarność, mądrość, wspólnota, wierność, młodość*, Kielce 2006, s. 46.

⁵⁸ Benedykt XVI, *Bez Maryi nie ma Kościoła*, <http://www.fronda.pl/a/benedykt-xvi-bez-maryi-nie-ma-kosciola,99991.html>, z dn. 12.09.2017.

Elżbiety ukazują Jej całą drogę, drogę wiary, od zwiastowania do Kalwarii, do wiecznika Zielonych Świąt, do wniebowzięcia. Całe życie Maryi, cała ta Jej droga jest stałym postępowaniem w wierze za Chrystusem. I (...), przez tę swoją wiarę przoduje Ona całemu Ludowi Bożemu⁵⁹. Matka Boża – Matka Kościoła jest w szczególny sposób związana z Chrystusem

i ku Niemu prowadzi. Dlatego też chrześcijanie, którzy są posłuszni Synowi Bożemu, darzą Ją wielką czcią i miłością. Swoją miłość ku Niej wyrażają w modlitwie i kulcie, a przede wszystkim w wierze w Jezusa Chrystusa⁶⁰. Dlatego też Ojciec Święty Jan Paweł II zachęca wszystkich ludzi: „Idźcie ku Maryi. Idźcie z Maryją. Niech w waszych sercach rozbrzmiewa echo Jej «fiat»”⁶¹.

⁵⁹ Jan Paweł II, *Maryja – wzór wiary...*, jw.

⁶⁰ Por. Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa...*, s. 26.

⁶¹ Cyt. za: *Apel jasnogórski. Kaplica Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej*, http://www.kul.pl/apel-jasnogorski-kaplica-cudownego-obrazu-matki-bozej-jasnogorskiej,art_67358.html, z dn. 08.10.2017.

ks. Radosław Chałupniak

Katecheta w zwierciadle wirtualnego świata¹

Studentom teologii – przyszłym katechetom często powtarzam, że wybrali piękną, ale też i niełatwą drogę życiowego powołania. Niejeden raz spotkają się z sytuacją odrzucenia, wyśmiania czy nawet swoistego prześladowania. Faktycznie, lepiej z góry nie nawiązywać do otwarte i ciepłe przyjęcie ze strony tych, do których będą posłani. Dziś mówienie o Bogu rzadko spotyka się zachwytem lub zaciekawieniem. Owszem bywają jeszcze charyzmatyczni kaznodzieje czy katecheci, ale – i lepiej na to się przygotować – głoszenie Ewangelii wymaga żywej wiary i nieustannego wysiłku, cierpliwości i poświęcenia, a także ciągłego

poszerzania własnej wiedzy i szlifowania swych umiejętności. Nie ma katechezy bez pasji (w podwójnym tego słowa znaczeniu) oraz pragnienia zbawienia – dla siebie i dla innych.

Naiwnością byłoby z góry zakładać, że... wszyscy nas lubią. Z różnych powodów przez pewne osoby i grupy (społeczności) współcześni katecheci nie są akceptowani, więcej – stają się obiektem różnych ataków. Wielu studentów teologii ma tę świadomość, dlatego na pytanie: „Jaki jest współczesny świat?” często odpowiadają różnego rodzaju negatywnymi określeniami. Z drugiej strony, właśnie taki świat: „zagubiony, egoistyczny,

¹ Artykuł przygotowany na bazie wykładu wygłoszonego na Kongregacjach dla katechetów archidiecezji przemyskiej w dniach 28-30 sierpnia 2017 r.